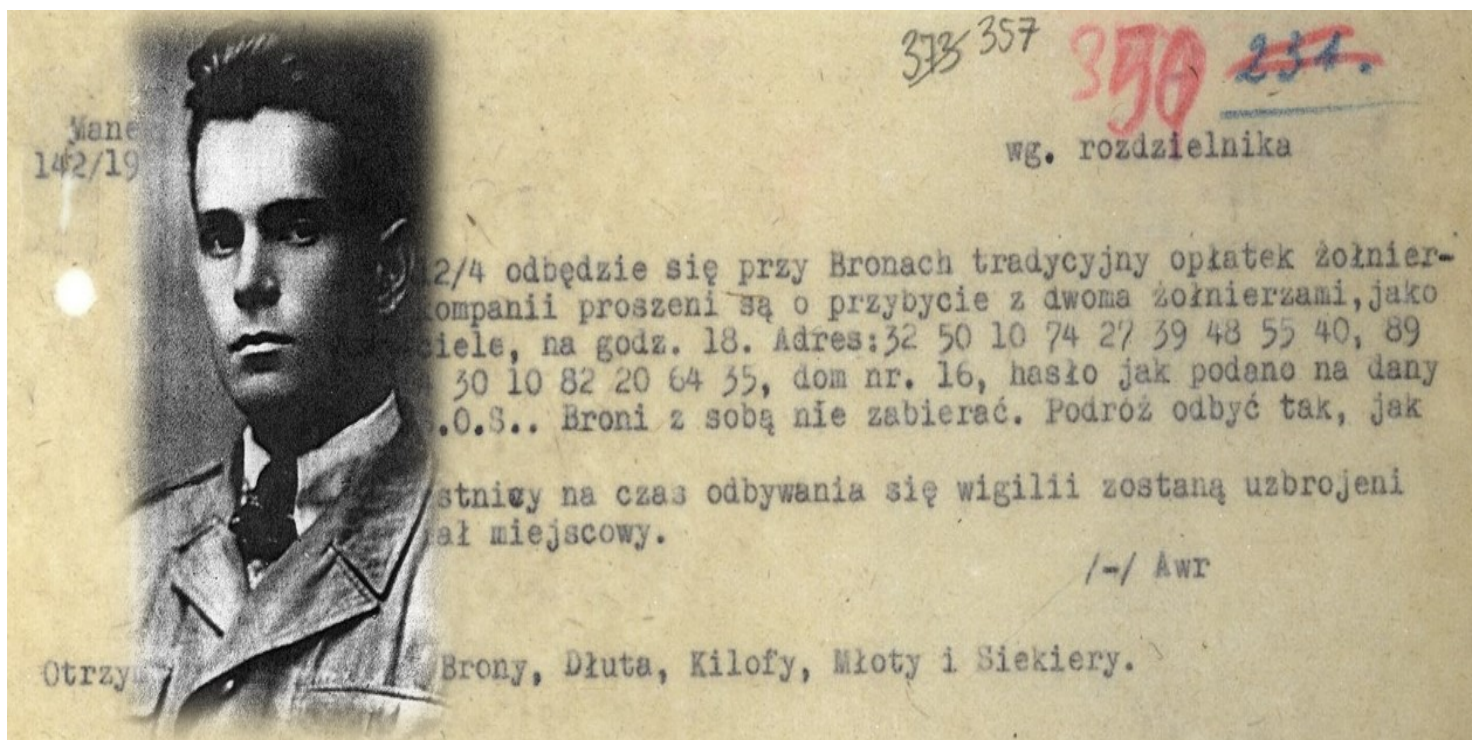


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/77479,Tragiczna-wigilia.html>



ARTYKUŁ

Tragiczna wigilia

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: PAWEŁ WĄS 24.12.2021

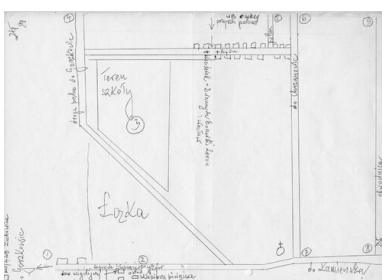
Tragiczna w skutkach okazała się wigilia partyzancka, zorganizowana 23 grudnia 1945 r. w Gorzędowie, w której uczestniczyli przedstawiciele komend Konspiracyjnego Wojska Polskiego z powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego.

Konspiracyjne Wojsko Polskie

Wiosną 1945 r., na bazie dowodzonego przez siebie podczas wojny I batalionu 27. pp AK, kpt. Stanisław Sojczyński „Warszyc” utworzył organizację o kryptonimie „Manewr”, której nazwę zmieniono w czerwcu na Samodzielną Grupę „Manewr”. We wrześniu 1945 r. zaczęto używać nazwy Konspiracyjne Wojsko Polskie, choć formalne przemianowanie na Samodzielną Grupę Konspiracyjnego Wojska Polskiego „Lasy” nastąpiło w styczniu 1946 r.

Konspiracyjne Wojsko Polskie było największą niepodległościową organizacją zbrojną działającą w pierwszych latach powojennych w centralnej Polsce. W szczytowym okresie jego skład osobowy liczył niemal 3 tys. żołnierzy.

Konspiracyjne Wojsko Polskie było największą niepodległościową organizacją zbrojną działającą w pierwszych latach powojennych w centralnej Polsce. W szczytowym okresie jego skład osobowy liczył niemal 3 tys. żołnierzy. Dzięki aktywnej działalności, sieć konspiracyjna funkcjonowała w kilkunastu powiatach województw: łódzkiego, kieleckiego, śląsko-dąbrowskiego i poznańskiego. Do głównych celów działalności KWP należy zaliczyć: samoobronę przed represjami ze strony komunistycznej bezpieki, ochronę społeczeństwa przed gwałtami i rabunkami ze strony Armii Czerwonej, likwidację band grabiących ludność, niejednokrotnie pod szyldem byłej AK. Sprawnie funkcjonowały wywiad, łączność i służba kwatermistrzowska. Dużą rolę przykładano do działań propagandowych oraz egzekucyjnych.

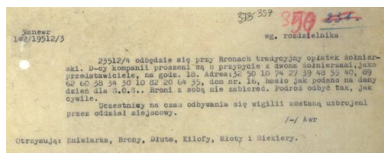


**Szkic sytuacyjny wykonany przez
Wacława Kuśmierczyka „Toma”,
dowódcę kompanii KWP „Kosy”.
Z zasobu IPN**

Schyłek 1945 r. to okres intensywnego rozwoju organizacji. Po zmianach strukturalnych na terenie powiatu radomszczańskiego działały kompanie: „Dłuta”, „Kilofy”, „Siekiry”, „Młoty”. Rozkazem z 4 grudnia 1945 r. na terenie powiatu piotrkowskiego utworzono komendę powiatową KWP o kryptonimie „Żniwiarka”, w skład której weszły kompanie: „Brony”, „Grabie”, „Lemiesze” oraz „Kosy”, w skład której wchodziłi głównie uczniowie piotrkowskich szkół. Ponadto w powiecie wieluńskim działała komenda powiatowa „Turbina”. Dowództwu KWP podporządkowały się również oddziały w Wielkopolsce i na Śląsku.

Wigilia

Rozkazem z 19 grudnia 1945 r. kpt. Stanisław Sojczyński ps. „Warszyc” powiadomił dowódców kompanii liniowych z terenu powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego o mającej się odbyć wigilii partyzanckiej, której termin wyznaczono na 23 grudnia, na godz. 18.00. Jako miejsce spotkania wyznaczono dom w Gorzędowie nieopodal Kamieńska w powiecie piotrkowskim, w którym zamieszkiwał Władysław Kuśmierczyk „Longinus” – dowódca kompanii „Brony”. Kuśmierczyk był zawodowym żołnierzem, w okresie międzywojennym związanym ze Szkołą Podchorążych Piechoty w Ostrowii Mazowieckiej-Komorowie, jak również doświadczonym konspiratorem z okresu okupacji niemieckiej.



**Rozkaz kpt. „Warszyc”
dotyczący planowanej wigilii. Z
zasobu IPN**

Dom rodzinny Kuśmierczyków w

**Gorzędowie - miejsce
partyzanckiej wigilii (zbiory
prywatne Anny Lilpop)**

Na wigilii obecni byli kpt. „Warszyc” ze sztabem, kapelan oraz dowódcy i przedstawiciele działających wówczas kompanii KWP z powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego, w liczbie kilkudziesięciu żołnierzy. Dowództwo przebywało w domu „Longinusa”, zaś większość szeregowych żołnierzy w budynku miejscowej szkoły. Wedle wytycznych zawartych w rozkazie wszyscy przybyli bez broni osobistej. Wigilię zabezpieczali żołnierze z kompanii „Brony”.

Rozkazem z 19 grudnia 1945 r. kpt. Stanisław Sojczyński ps. „Warszyc” powiadomił dowódców kompanii liniowych z terenu powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego o wigilii partyzanckiej, której termin wyznaczono na 23 grudnia. Wedle wytycznych zawartych w rozkazie wszyscy przybyli bez broni osobistej.

Po podzieleniu się opłatkiem, w godzinach nocnych, trzech z przebywających w domu Kuśmierczyka uczestników wigilii z kompanii miejskiej KWP „Kosy” w Piotrkowie Trybunalskim, udało się do miejscowego sklepu, wychodząc poza linie ubezpieczenia. Minęli posterunek zlokalizowany przy miejscowej szkole, który pomimo wydanego wcześniej zakazu przepuszczania kogokolwiek, nie czynił im problemów. Po przejściu kilkudziesięciu metrów chłopcy natknęli się na funkcjonariuszy grupy operacyjnej WUBP w Łodzi, którzy dotarli do Gorzędowa unikając głównych dróg, po dokonaniu aresztowania w sąsiedniej miejscowości. Ubecy zażądali podania hasła, na co chłopcy odpowiedzieli. W wyniku zamieszania funkcjonariusze bezpieczeństwa otworzyli ogień. Na miejscu zginął dwudziestoletni kpr. Leopold Wiaderek ps. „Korak”, któremu seria z pistoletu maszynowego przeszła pierś. Zenon Bonarski ps. „Korwin” został ranny w rękę, zaś Tadeusz Madej ps. „Orlik” otrzymał postrzał w nogę – wszyscy byli członkami kompanii miejskiej KWP „Kosy” w Piotrkowie Trybunalskim, w której „Korak” odgrywał kluczową rolę. Na domiar złego w trakcie zajścia z jednego z okolicznych domów wyszedł zdezorientowany st. strz. Jan Bajon ps. „Pirat” z kompanii „Brony”, który został

również zastrzelony.



Leopold Wiaderek „Korak”
(1925-1946), uczeń
piotrkowskiego gimnazjum,
żołnierz 27. pp AK, zastępca
dowódcy kompanii KWP „Kosy”,
zastrzelony 23 grudnia 1945 r.
Fot. z zasobu IPN



**Mogiła Jana Bajona „Pirata” z
kompanii „Brony” na cmentarzu
w Gorzkowicach. Fot. z zasobu
IPN**



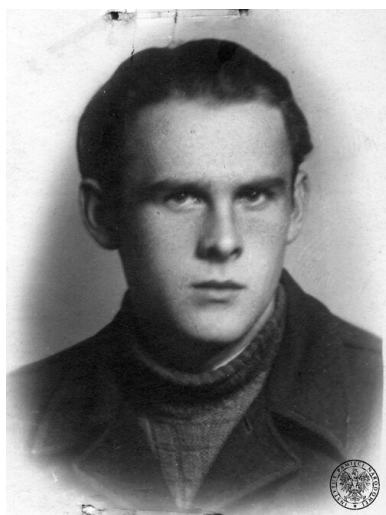
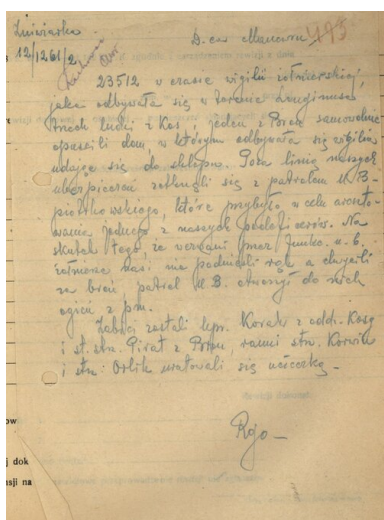
**Obelisk odświeżony w 1993 r. w
Gorzędowie (zbiory prywatne
Wandy Czajki)**

Pochówek i upamiętnienie

Funkcjonariusze UB z grupy operacyjnej bardzo szybko opuścili Gorzędów, unikając konfrontacji z wysłanym za nimi patroliem KWP. W tym czasie odbyła się ewakuacja obecnych na wigilii. Rannych opatrzone oraz przetransportowano do majątku Próchnickich w Żuchowicach. Po pewnym czasie zostali oni odwiezieni wozem konnym przez żonę „Longinusa” do Piotrkowa Trybunalskiego. Zabitych ukryto doraźnie w pobliskiej zwirowni, by po kilku tygodniach pochować ich w trumnach w prowizorycznym grobie w lesie.

Po podzieleniu się oplatkiem, w godzinach nocnych, trzech uczestników wigilii udało się do sklepu, wychodząc poza linie ubezpieczenia. Po kilkudziesięciu metrach chłopcy natknęli się na funkcjonariuszy grupy operacyjnej WUBP w Łodzi, którzy w wyniku zamieszaniu otworzyli ogień.

Następnego dnia, 24 grudnia, do Gorzędowa przybyli ubowcy szukając zabitych i rannych, jednak bez rezultatu. W 1947 r., po ogłoszeniu amnestii, rodziny zabitych uzyskały zgodę władz na ekshumację. We wrześniu zwłoki zostały ekshumowane i uroczystie przeniesione na cmentarze w Kamieńsku (Leopold Wiaderek) i Gorzkowicach (Jan Bajon). Podczas pochówków obecna była okoliczna ludność, duchowieństwo, młodzież z Liceum im. B. Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim. Koledzy „Koraka” przenieśli jego trumnę 4 km, z kościoła w Gorzędowie na cmentarz w Kamieńsku. W 1982 r. szczątki Wiaderka zostały ponownie ekshumowane i przeniesione do grobowca rodzinnego na cmentarz przy ul. Szczecińskiej w Łodzi. 18 lipca 1993 r. odsłonięto w Gorzędowie tablicę upamiętniającą zabitych w trakcie tragicznej wigilii oraz Jana Sobalę – żołnierza KWP zastrzelonego przez funkcjonariuszy UB w sierpniu 1946 r.



Meldunek por. „Grota” dotyczący przebiegu wigilii. Z zasobu IPN

Zenon Bonarski „Korwin”, uczeń piotrkowskiego gimnazjum, w czasie okupacji żołnierz 27. pp



Tadeusz Madej „Orlik”, uczeń piotrkowskiego gimnazjum,

**AK, członek kompanii KWP
„Kosy”, 23 grudnia 1945 r. ranny
w rękę. Ujawnił się w 1947 r. Fot.
z zasobu IPN**

**członek kompanii „Kosy”, 23
grudnia 1945 r. ranny w nogę.
Ujawnił się w 1947 r. Fot. z
zasobu IPN**

COFNIJ SIĘ